

## Desperado

Closterkeller

Ona już daleka jak zimne słońce  
które widzisz we mgle  
Nie usłyszysz więcej nikt tej melodii  
którą oddałeś jej  
Rozstrojonej struny dźwięk  
w samotności cichy płacz  
Coraz głośniejsz jednak gra  
niepokorna ,wiecznie głodna dusza twa

I do biegu zrywasz się  
choć z ran jeszcze płynie gorąca krew  
Gdy z gitary ścierasz kurz  
pierwszy uśmiech wolno rodzi się  
Nie ma jej, nie wróci tu  
nowy głód do przodu pcha  
Dzień jak świeca topi się  
krzyczy zmarnowany czas

Nie pytaj mnie co robić  
biegnij, ratuj siebie  
Nie pytaj mnie gdzie sens  
bo ja także tego nie wiem  
Nie pytaj, biegnij szybciej  
by serce twe nie spało, nie  
Już coraz więcej wiesz  
lecz ciągle czegoś mało jest

Jak pijany chodzisz tym  
co podaje każdy nowy dzień  
Tyle smaków, tyle barw  
pośród nich jej obraz blednie jak sen  
Choć to niebezpieczne jest  
idziesz coraz głębiej w las  
Coraz szybciej kręci się  
szpula z filmem, w którym grasz

Nie pytaj mnie co robić  
biegnij, ratuj siebie  
Nie pytaj mnie gdzie sens  
bo ja także tego nie wiem  
Nie pytaj, biegnij szybciej  
by serce twe nie spało, nie  
Już coraz więcej wiesz  
lecz ciągle czegoś mało jest